

MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, Żydzi, sklepy

Puławy w okresie międzywojennym

Puławy w tamtym czasie liczyły gdzieś około 10-12 tysięcy mieszkańców, to była mała miejscina. Pięknie położona nad Wisłą, lasy dookoła, ale była to mała miejscina i bardzo dużo Żydów mieszkało. Właściwie całe śródmieście i tutaj teren nadwiślański, to wszystko było zamieszkałe głównie przez Żydów. Ale mieszkało się z nimi przyjaźnie w zasadzie, były tam różne incydenty, ale głównie oni się zajmowali handlem. No i jakoś się te stosunki, tak jak to było zresztą przed wojną, dość znośnie układały.

W Puławach były takie ośrodki, gdzie się skupiało życie. To było wojsko. To była taka... może to jest brzydkie określenie: klika, ale to była grupa ludzi, która się dość ściśle trzymała i była, że tak powiem, na wyższym poziomie: oficerowie, podoficerowie. Druga grupa to był Instytut i naukowcy i wszyscy ludzie, którzy tam pracowali. Była duża grupa ludzi, która była skupiona wokół Gimnazjum, bo Gimnazjum to, które istnieje dzisiaj, to już przed wojną w tym samym budynku było. Duża grupa młodzieży, właśnie tam skupiona, zajmowała się sportem i dość aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym. Taka była wyróżniająca się, bym powiedział, na terenie Puław. Poza tym był magistrat tak zwany, czy starostwo, które mieści się tam przy Instytucie. No i masa, masa Żydów. Cały handel był właściwie okupowany przez Żydów. Niewiele sklepów było polskich. W śródmieściu właściwie mało sklepów było polskich. Głównie żydostwo. Jak już w dół do mostu się zjeżdża, to to wszystko było po jednej i po drugiej stronie żydowskie. I tu wokół targu to wszystko były żydowskie sklepy.

Data i miejsce nagrania	2005-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"